

Islam i tradycja a obrzezanie dziewczynek

8 maja 2008

Aby w pełni uświadomić problem związany z obrzezaniem dziewczynek w świetle islamu należy zwrócić uwagę na kilka istotnych elementów. Obrzezanie dziewczynek jest wśród praktykujących ten zwyczaj społeczności głęboko zakorzenioną tradycją. Pierwotnie odgrywała ona rolę rytuału inicjującego dorosłość i – podobnie jak w przypadku obrzezania chłopców – była związana ze świętem.

W większości rejonów takie podłoże dawno zanikło, ale praktyka pozostała. Inicjowanie dorosłości dziewczynek następuje w dniu ich pierwszej menstruacji oznaczającej wkroczenie w dorosłe życie.

W wielu kulturach obrzezanie dziewcząt stanowi niezbędny warunek małżeństwa. Nie akceptuje się kobiet nieobrzezanych i uważa się je za nieczyste i ładacznicę. Argumentami, które podaje się jako przemawiające za okaleczaniem dziewcząt są: niewinność kobiety, pewność dziewictwa do dnia ślubu, higiena, estetyka i zdrowie. W niektórych krajach rozpowszechniony jest pogląd, iż nieobrzezane kobiety nie mogą rodzić dzieci lub, że kontakt noworodka z łechtaczką powoduje jego śmierć.[1]

Według Raportu UNICEF z 25 listopada 2005 roku: „Rodziny czują presję poddania dziewczynki zabiegowi, ponieważ wpływa to na pozycję społeczną kobiety i jej atrakcyjność małżeńską. Gdy rodzina zaniecha tej praktyki, ich córka zostanie napiętnowana i wykluczona ze społeczeństwa.”[2] Zgodnie z tradycją obrzezaniem kobiet zajmują się specjalnie przygotowane kapłanki, znachorki. Cały proceder odbywa się tylko i wyłącznie w towarzystwie żeńskim. Kobiety trudniące się obrzezaniem zajmują wysoką pozycję społeczną, choć na ogół nie mają medycznego wykształcenia i posługują się nieodpowiednimi

narzędziami. Rzadko kiedy kobiety rozmawiają o swoim okaleczeniu, jeśli jednak już to czynią, to tylko wśród przedstawicielek ich płci.

Żaden mężczyzna nie może uczestniczyć w rozmowie na temat wycięcia kobiecych narządów płciowych. Nie poruszanie tego tematu i traktowanie go jako tabu oraz traktowanie go jako konieczność uwarunkowaną kulturą, tradycją i religią powoduje głębokie konsekwencje w zakresie zdrowia kobiet oraz ich świadomości. Ponieważ mężczyźni nie są dopuszczani do rozmów na ten temat, nie są nawet świadomi zagrożenia, komplikacji i złych wspomnień, jakie niesie ze sobą obrzezanie kobiet. Traktowane jest ono jako konieczna odwieczna tradycja, którą przeżyło wiele pokoleń kobiet.

Obrzezanie dziewczynek zalicza się do okaleczania żeńskich genitaliów. Inna nazwa tego procederu to FGM – Female Genital Mutilation lub MSF – Mutilations Sexuelles Feminines.[3] Według oceny ONZ i Światowej Organizacji Zdrowia z 1993 roku ofiarami tego procederu padło około 150 milionów kobiet i dziewcząt na całym świecie. Należy wziąć pod uwagę, że liczba ta prawdopodobnie jest większa, ze względu na to, iż niektóre kraje uważa się za tzw. „białe plamy” – czyli nie wiadomo czy są tam ofiary okaleczania i ile ich jest.[4] Według paryskiej prokurator, walczącej od ponad dwunastu lat z FGM – Lindy Weil – Curie – „Obrzezanie jest okaleczeniem. Trzeba jasno i wyraźnie powiedzieć co to jest. Dlatego nie mówię okaleczanie genitaliów, lecz okaleczanie seksualne”. Ponieważ w jego następstwie zostaje zniszczona seksualność kobiety.”[5]

Raport UNICEF donosi, iż „obrzezanie dziewczynek jest szkodliwe psychicznie i fizycznie, często prowadzi do śmierci na skutek zakażenia lub upływu krwi.”[6] Obrzezanie kobiet jest podyktowane tradycją, a nie religią. W Koranie nie ma zapisu głoszącego nakaz postępowania w ten sposób. Niektórzy duchowni głoszą jednak, że islam traktuje kobietę, która nie jest obrzezana za nieczystą. Takie postawienie sytuacji sprawia, że społeczeństwa krajów muzułmańskich zachęcane są do

kontynuacji tego procederu. Istnieje także inny problem bezpośrednio związany z obrzezaniem dziewczynek. W niektórych krajach zawiera się małżeństwa pod przymusem.

W tym celu dziewczynki są uprowadzane i sprzedawane. Dzieje się tak zarówno w Afryce, jak i w Europie, w środowiskach imigranckich. Nierzadko takie praktyki dotyczą dziewczynek jeszcze w wieku szkolnym. Są one uprowadzane i gwałcone przez obcego mężczyznę, który twierdzi, że jest ich mężem. Następnie dziewczynki są trzymane w niewoli. Jednak, żeby móc „sprzedać” taką dziewczynę przyszłemu mężowi, musi być ona obrzezana. Dlatego też, wielu ojców i matek pilnuje, aby obrzezać swoje dziecko. Podnosi to bardzo cenę rynkową dziecka, jeśli ma ono iść do „sprzedaży” jako niewolnik.[7] Amina Baghajati[8] wyjaśnia dlaczego wiele osób, także duchownych, powołuje się na religię dopuszczając stosowanie obrzezania. Twierdzi ona, iż „stanowisko islamu jest jednoznaczne.

Panuje zgodne przekonanie, że nie powinno się praktykować obrzezania i jest ono przestępstwem przeciwko kobietom”.[9] Często doszukujemy się związku islamu z obrzezaniem, ponieważ wiele grup narodowościowych mylnie powołuje się na religię mahometańską. Nigdzie w Koranie nie ma wzmianki o obrzezaniu kobiet. Jest to zwyczaj przedmuzułmański. Baghajati podkreśla, że „ciało jest postrzegane jako dar Boga. Dlatego też oficjalnie są zabronione operacje plastyczne. Poza tym, w islamie kobieta ma prawo do życia płciowego. Niespełnione życie płciowe jest dla kobiety powodem do rozwodu. (...) Udane życie seksualne w małżeństwie ma dużą wartość. Islam dopuszcza również zapobieganie niechcianej ciąży.”[10] Najważniejszym jednak dowodem na to, że obrzezanie nie ma związku z islamem jest fakt, iż „Prorok, który jest przykładem dla wszystkich muzułmanów, nie kazał obrzezać swojej córki”[11] – kwituje Baghajati. Należy zauważyć, iż obrzezanie dziewczynek jest problemem powszechnym nie tyle w społeczności afrykańskiej, co w muzułmańskiej. Okaleczanie genitaliów kobiecych odbywa się, bowiem głównie z krajach, gdzie wyznaje się islam. Analizując

ten problem trzeba zwrócić uwagę na fakt, iż islam ma specyficzną strukturę. W religii mahometańskiej nie ma jednego najwyższego przywódcy duchowego, który by ustalał jedno, powszechnie obowiązujące prawo – tak jak to robi papież w chrześcijaństwie.

W islamie są różne szkoły myślenia: konserwatywna, postępową i fundamentalistyczna oraz różne szkoły prawne. Każda z nich interpretuje Koran na swój sposób. Sunna jako zbiór tradycji Proroka, zebranych i opowiedzianych przez jego towarzyszy, opisuje jego życie, zawiera wiele zaleceń, według których powinien postępować muzułmanin. Jest więc to nie tyle system nakazów (bo takie znajdują się w samym Koranie), co zaleceń. Hadisy, z których składa się Sunna dzielą się na mocne i słabe. Najmocniejsze są te, które zostały przekazane przez prawych, wierzących muzułmanów. Stanowią one łańcuch, który prowadzi prosto do Proroka. Hadis jest uważany za słaby jeśli w łańcuchu prowadzącym do Proroka występują jakieś luki, albo powaga osoby przekazującej budzi choćby niewielką wątpliwość. Hadis zanim został napisany, był przekazywany drogą ustną.

Dlatego dokładnie sprawdza się, czy ci, którzy go przekazywali są godni zaufania. Hadisy zajmujące się obrzezaniem kobiet uchodzą za wątpliwe. Jest ich trzy. W Hadisie Opowieść kobiety dokonującej obrzezania Prorok zakazuje infibulacji (tzw. obrzezania faraonów)[12] i zaleca, jeśli już tak musi być, ekscyzję[13]. Tak brzmi jedna z interpretacji. I tak część muftich wyciąga z tego wniosek o zakazie infibulacji, a inna część o nakazie ekscyzji. Inni uczeni w prawie muzułmańskim twierdzą, że hadisy nie nakazują obrzezania kobiet, ponieważ – jak już wspomniano wielokrotnie – nigdzie nie jest napisane, że kobiety muszą być obrzezane.

W innym hadisie obrzezanie kobiet jest określone jako pożądane i jest przedstawione jako szlachetne i godne polecenia dla muzułmańskich kobiet. Uczeni nie są jednomyślni, czy ten hadis też jest zakwalifikowany jako słaby.

Trzeci hadis traktujący o obrzezaniu kobiet zajmuje się higieną po stosunku seksualnym. Pomimo, iż o obrzezaniu kobiet nie ma słowa w Koranie. Większość ludzi usprawiedliwia ten proceder zaleceniami religijnymi w oparciu o wyżej przytoczone hadisy. Analizując kwestie obrzezania dziewczynek należy wziąć po uwagę występujące w islamie oprócz Koranu i Sunny inne źródła prawa. Jest to dotychczasowa jurysdykcja – arab. idžtihad, która składa się z konsensusu – arab. idžma i analogii – arab. kijas. W przypadku obrzezania dziewczynek, ponieważ nie ma jednego, jasnego prawa, uczeni muzułmańscy muszą wyznajdować analogie i wyprowadzać wnioski z istniejącego już prawa. Muszą oni brać pod uwagę zasady nienaruszalności cielesnej – arab. hurma oraz zakaz zadawania obrażeń – arab. la darar wa la dirar.

Profesor Dawud Noibi twierdzi iż „w islamie nie ma nadrzędnej instytucji, która by wskazywała jak powinno się interpretować Koran. Jest to indywidualna sprawa każdego uczonego i dlatego jedne kierunki zyskują uznanie wiernych, a inne nie.”[14]

Dyskusja na temat obrzezania kobiet przybiera w islamie coraz mocniej na sile. Przywódcy muzułmańscy zdają się nie być bierni wobec tego problemu. Przykładem na to jest fakt zorganizowania szeregu konferencji dotyczących obrzezania kobiet.

Na przykład w 2000 roku w mieście Arusha w Tanzanii przywódcy religijni z dwunastu krajów uzgodnili wspólne stanowisko, że okaleczanie kobiecych genitaliów nie jest powinnością religijną i narusza prawa człowieka należne kobietom i dziewczętom. Podobnie w Czadzie i w Senegalu w 2002 roku imamowie wystosowali apel, w którym zgodnie twierdzili, iż Koran nie zaleca obrzezania kobiet. Natomiast w Mauretanii przywódcy zalecają „ucywilizowanie” okaleczania genitaliów, co ma oznaczać wykonywanie zabiegów przez personel medyczny w higienicznych warunkach. W 2004 roku w Nairobi odbyła się konferencja przeciwko okaleczaniu żeńskich genitaliów.

Pełnomocnik Rady Muzułmańskiej do spraw młodzieży w Kenii – Hassan ole Nadoo zajął tam jasne stanowisko, które zawarł w słowach: „Muzułmanie powinni uznawać wycięcie łożeczki i infibulację za haram, za zabronione.” [15] Mówił on także, że walka z tym procederem powinna stać się częścią walki z przesadami i uciskiem. Hassan ole Nadoo twierdzi także, iż nie ma higienicznych, ani religijnych powodów, żeby dokonywać obrzezania kobiet. Jest to bowiem coś niepożądanego. W tym samym roku w Kairze na 16-tej Międzynarodowej Konferencji Państw Islamskich spotkali się reprezentanci sześćdziesięciu państw islamskich. Mottem spotkania było hasło „Tolerancja w islamie”. Poruszano kwestie kobiet i ich praw, zatwierdzonych przez Koran. Kwestie obrzezania kobiet nie zostały jednak przez delegatów uwzględnione.[16]

Autor: Dominika Mamro

Źródło: [Arabia](#)

PRZYPISY

1. Dirie W., Milborn C., Przełamać tabu, Warszawa 2005, Klub Świat Książki, Bertelsmann Media Sp. z o.o., s. 169.

2. http://www.unicef.pl/370_2052.htm

3. Okaleczanie kobiecych genitaliów FGM (Female Genital Mutilation) – według definicji Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) – „jest określeniem używanym wobec wszystkich procedur, podczas których kobiece narządy płciowe częściowo lub całkowicie zostają usunięte lub uszkodzone i jest to robione z powodów kulturowych lub jakichkolwiek przyczyn pozaterapeutycznych. (...) WHO podzieliło FGM na cztery typy: 1. wycięcie napletka łożeczki i samej łożeczki lub ich części. 2. wycięcie napletka łożeczki, samej łożeczki i wewnętrznych warg sromowych lub ich części. 3. Wycięcie części lub całych zewnętrznych narządów płciowych z jednoczesnym zaszcyciem pochwy i zostawienie tylko małego otworu (infibulacja). 4. nakłuwanie, przekłuwanie, wycinanie,

naciąganie, powodowanie zablizniania się ran przez przypalanie łechtaczki lub warg sromowych, skrobanie otworu pochwy, wprowadzanie żrących substancji lub ziół, żeby ściśnić pochwę i wszelkie inne procedury, podczas których kobiece narządy płciowe zostają uszkodzone lub obrzezane.” 80% kobiet ma do czynienia z typem 1 lub 2, a 15 % kobiet jest okaleczana według 3 typu. – Dirie W., Milborn C., Przełamać tabu, Warszawa 2005, Klub Świat Książki, Bertelsmann Media Sp. z o.o., s. 166-167.

4. Wg Dirie W., Milborn C., Przełamać tabu, Warszawa 2005, Klub Świat Książki, Bertelsmann Media Sp. z o.o., s. 10.

5. Ibidem, s.43.

6. http://www.unicef.pl/370_2052.htm

7. Ibidem, s. 56.

8. Amina Baghajati jest ekspertką w zakresie studiów koranicznych. Z urodzenia jest Niemką. Z islamem zetknęła się dzięki swojemu mężowi i po głębszej analizie sama przyjęła tę religię. Mieszka w Wiedniu i jest członkiem organizacji praw człowieka „SOS Bliźnim” – na podstawie Dirie W., Milborn C., Przełamać tabu, Warszawa 2005, Klub Świat Książki, Bertelsmann Media Sp. z o.o. s. 137-138.

9. Dirie W., Milborn C., Przełamać tabu, Warszawa 2005, Klub Świat Książki, Bertelsmann Media Sp. z o.o. s. 138.

10. Ibidem.

11. Ibidem.

12. Infibulacja – wycięcie części lub całych zewnętrznych narządów płciowych z jednoczesnym zaszyciem pochwy i zostawieniem tylko małego otworu. Najczęściej obcina się całkowicie wewnętrzne wargi sromowe, a zewnętrzne są zszywane; wg Dirie W., Milborn C., Przełamać tabu, Warszawa 2005, Klub Świat Książki, Bertelsmann Media Sp. z o.o. s. 167.

13. Ekscyzja – obrzezanie wewnętrznych warg sromowych i łechtaczki; wg Dirie W., Milborn C., Przełamać tabu, Warszawa 2005, Klub Świat Książki, Bertelsmann Media Sp. z o.o. s. 142.

14. Profesor Dawud Noibi jest wysoko cenionym ekspertem w sprawach islamu, pochodzi z Nigerii. Wkładał prawo islamskie na Uniwersytecie w Ibadanie. Od dziesięciu lat mieszka w Londynie – wg Dirie W., Milborn C., Przełamać tabu, Warszawa 2005, Klub Świat Książki, Bertelsmann Media Sp. z o.o., s. 144.

15. Dirie W., Milborn C., Przełamać tabu, Warszawa 2005, Klub Świat Książki, Bertelsmann Media Sp. z o.o., s. 147.

16. Na podstawie Dirie W., Milborn C., Przełamać tabu, Warszawa 2005, Klub Świat Książki, Bertelsmann Media Sp. z o.o., s. 143-144.